

17

Zł

R A D I O- E C H O, 7.10

=====

Tytuł całości:

"Ludzie skargi piszą"

=====

1. Sygnały listów - tekst M R
2. Odpowiedzi na listy - tekst M R
3. Batalia o remont - tekst
4. Listy do partii - koresp. W Rz
5. Skargi na telefon - taśma E G
6. Magazyn motoryzacyjny - taśma L L
7. Przegląd prasy - tekst N K

Realizator:

RE - 7.10/ M R

20.11.1980 r.

M R / Ludzie listy pisza ...

Od 10 października Administracja Osiedla Wzgórze Wolności w Bydgoszczy zaczęła zasiedlać blok przy ul. Karpackiej 39a, wręczając równocześnie "książeczki opłat" z naliczeniem opłat w/g następujących zasad: od 20 października do 20 listopada za ogrzewanie i dźwigi /odpowiednio 2,50 + 2 zł. za 1 m²/, a od 20-go listopada do końca tego miesiąca 1/3 całomiesięcznego czynszu. Nie nie mielibyśmy przeciwko zasadom - piszą przedstawiciele Komitetu Blokowego. Blok ten jest wykańczany zgodnie z Uchwałą nr 42 i chociaż miesiąc na wykończenie mieszkania nie jest okresem najłżejszym, ale wystarczającym pod warunkiem: że dźwig będzie chodził, że ogrzewanie będzie sprawne, że będzie dopływ wody - chociaż zimnej oraz, że będzie stały dopływ energii elektrycznej. Ponadto konieczne są materiały, które zobowiązał się dostarczyć wykonawca...

21
21.11.80r.

Lokatorzy 5 bloków mieszkalnych /60 rodzin/ we wsi Grocholin w gminie Keynia - proszą o pomoc w sprawie ogrzewania bloków. Na skutek nieprawidłowego odwodnienia kanałów c.o. oraz nieprawidłowej izolacji termicznej uległy zniszczeniu przewody centralnego ogrzewania.

Prace przy usunięciu usterek rozpoczęto pod koniec lipca - pierwszy termin nie został dotrzymany. Potem były dwa następne /ostatni 15 października/. Pomimo wielokrotnych interwencji postęp prac jest bardzo mały i nie rokuje nadziei na szybkie usunięcie usterek.

Mieszkańcy bloków

w Grocholinie

LB

Zaprezentowaliśmy państwu fragmenty trzech listów, wybranych z pakietu listów, jaki otrzymuje nasza rozgłośnia. Wszystkie te sprawy, niezależnie od ich ciężaru gatunkowego, mają wspólny mianownik: konflikt na linii: szeregowy obywatel - urząd, ukryty za szczelną gardą przepisów, zarządzeń i okoliczności. Konflikt na tej linii powstaje zawsze wtedy, gdy złamane zostaje zasada zdrowego rozsądku, sprawiedliwości lub - po prostu - ludzkiego podejścia do sprawy. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że ta sama sprawa z punktu widzenia urzędu biała dla obywatela jest najczęściej problemem spędzającym sen z powiek, zatruwającym życie; sprawiającym, że jako jedyne wyjście jawi się list - skarga czy zażalenie.

Tym sprawom dziś więc chcemy poświęcić więcej miejsca.

W maju ubiegłego roku kupiłem wózek dziecięcy produkcji Zakładów Sprzętu Sportowego i Turystycznego "Polsport" w Toruniu. W tym roku reklamowałem wadliwe jego wykonanie, potem pierwszą i drugą naprawę. Po kilku miesiącach dostałem zwrot gotówki. Jednakże zgodnie z warunkiem gwarancji wózek trzykrotnie wysyłałem do Torunia i w związku z tym poniosłem pewne straty. Wychodząc z założenia, że w interesie zakładu winna leżeć troska o jakość wyrobu, zaproponowałem "Polsportowi", aby zrefundował mi koszty trzykrotnej podróży wózka na trasie: Lublin - Toruń. Niestety minęło kilka miesięcy bez żadnego odzewu.

Wiesław Kołodziej

Lublin

ul. Niepodległości 8/39

Historia remontu dziś już "rozpadającego" się domu rozpoczęła się w kwietniu 1977 r. Obwodowy Komitet Samorządu Mieszkańców nr 118 w Bydgoszczy w piśmie do Wydz. Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska UM przedstawił fatalny stan techniczny budynku przy ul. Chołoniewskiego 33 w Bydgoszczy. Urząd Miejski wezwał właściciela do remontu.

W czwartku 1977 r. Obw. Kom. Samorz. Mieszk. poinformował Urząd Miejski, że stan techniczny domu jest coraz gorszy i złożył wniosek o przekazanie budynku w zarząd administracji państwowej. Urząd Miejski odpowiada w sierpniu, że posesja przy ul. Chołoniewskiego 33 w Bydgoszczy objęta jest planem przebudowy dzielnicy "Szwederowo-Północ". Plan w opracowywaniu, termin zatwierdzenia planu - I kwartał 1980 r. I dlatego do 1978 r. Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej nie przejmie nieruchomości w zarząd i administrację. Po I kwartale 1978 r. będzie też dopiero możliwe podjęcie decyzji dotyczącej kapitalnego remontu.

W czerwcu 1978 r. OKSM prosi Urząd Miejski o dokonanie oględzin budynku pod kątem jego przydatności do dalszego zamieszkania.

Komisyjnie stwierdzono bardzo zły stan techniczny budynku.

Informuje o tym w piśmie z lipca 78 r. Wydział Gospodarki

Terenowej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego. Urząd

informuje mieszkańców m.in., że budynek rzeczywiście wymaga

remontu kapitalnego. Lokatorzy zostali także poinformowani, że

"na skutek nieszczelności pokrycia dachowego następuje znaczne

przenikanie opadów atmosferycznych do wnętrza wszystkich lokali

mieszkalnych znajdujących się na poddaszu, powodując tym samym

zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia oraz przedwczesne

zużycie istniejącej substancji mieszkaniowej".

Jednak ze względu na brak opracowania niezbędnej dokumentacji

na przeprowadzenie remontu oraz załatwienia strony formalno-

prawnej, jak również brak mocy finansowej i przerobowej, przepro-

wadzenie remontu jest w 1978 r. niemożliwe. Biorąc jednak pod

uwagę zły stan techniczny budynku oraz pilną konieczność poprawy

warunków mieszkańców, dyrektor Wydziału Gospod. Terenowej UW

wystąpił do PGM nr 2 z poleceniem przeprowadzenia remontu

kapitalnego budynku ze środków państwowych w 1979 r. Przedsię-

biorstwo Gospodarki Mieszkaniowej 16.VIII.1978 r. odpowiada, że

w wyniku konieczności opracowania dokumentacji technicznej

31

przedmiotowy budynek zostanie ujęty w planie napraw gruntownych na rok 1980.

Lokatorzy czekający na remoncie od 1977 roku, mieszkający w budynku, którego stan techniczny zagraża ich zdrowiu i życiu wnieśli skargę do Ministerstwa Administracji Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Jest kwiecień 1980 roku, Ministerstwo przekazuje skargę do Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy z zaleceniem, aby remont został przeprowadzony w planowanym terminie. Urząd Wojewódzki prosi dyrektora PGM o bezwzględne spowodowanie pilnego przystąpienia do remontu budynku. Dyrektor PGM w Bydgoszczy wyjaśnia Urzędowi Wojewódzkiemu, że budynek przy ul. Chołoniewskiego 33 w Bydgoszczy nie figuruje w planie napraw gruntownych na rok 1980. "Z uwagi na zmniejszenie w roku bieżącym przerobu na remonty gruntowne o 10 mln zł, nie mogliśmy wprowadzić omawianego budynku do planu w br. W/w budynek znajduje się w projekcie napraw gruntownych na rok 1981".

Tyle korespondencja urzędowa w sprawie remontu budynku przy ul. Chołoniewskiego 33 w Bydgoszczy. Budynek nie nadawał się już do zamieszkania w 77 r. obecnie jego stan techniczny jest o wiele gorszy.

RE-7.10/ M R

21.11.80 r.

M.R./

gzb

Nie wszystkie sprawy o których państwo piszecie, a w których zawsze staramy się interweniować udaje się doprowadzić do szczęśliwego finału; z reguły natomiast wyegzekwowanie społecznie słusznej racji trwa zbyt długo. No, ale to jest już sprawa operatywności urzędów. W cytowanej np. na wstępie sprawie w sprawie lokatorów 5-ciu bloków ze wsi Grocholin otrzymaliśmy w połowie listopada, a więc prawie po miesiącu od daty listu skierowanego do nas wyjaśnienie z Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej, z którego wynika, że w drodze wizji lokalnej stwierdzono, iż roboty instalacyjne kanałów centralnego ogrzewania wraz z izolacją termiczną przewodów zostały wykonane. Kotłownie i ciepłociąg uruchomiono 20 października i tym samym wszystkie mieszkania są ogrzewane. Ale pozostały do niezwłocznego wykonania roboty budowlane, co przy dalszych opóźnieniach tych prac może spowodować ponowną awarię.

A więc jsm z jednej strony krok do przodu, z drugiej też groźba przy-najmniej o kilku kroków do tyłu.

Inna sprawa. 31 października nadaliśmy audycję Krystyny

30

Bacciarelli pt.: "Domy w ogrodach". Słuchacze z Grudziądza wysłali list w tej sprawie do wojewody toruńskiego, który trafił następnie do nas. W liście ~~z~~ czytamy: "W całości potrzymujemy zdanie autorki, że budowa nowych bloków jest całkowicie nie przemyślana przez odpowiedzialnych za lokalizację nowych mieszkań przy ul. Kościuszki..." Sprawę skierowaliśmy do władz Grudziądza. 11 listopada otrzymaliśmy pismo podpisane przez prezydenta tego miasta - Jana Betlejewskiego, w którym czytamy: "W związku z audycją pt.: "Domy w ogrodach" omawiającą protest mieszkańców ulic: Pułaskiego, Fortecznej, Kościuszki oraz Nadgórnej przeciwko zamierzonej budowie "plombowego" osiedla mieszkaniowego w tym rejonie informuje, że wsztrzymane zostały wszelkie działania inwestorskie i terenowo-prawne do czasu rozpatrzenia skarg obywateli przez Urząd Wojewódzki w Toruniu. Znów zatem do pełnego sukcesu brakuje pewnie kolejnych kilku miesięcy..."

37

MK / Przegląd prasy

Już dziś poranne dzienniki wyszły w magazynowych wydaniach. Można w nich znaleźć jak zwykle sporą ilość artykułów publicystycznych nawiązujących do aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju i regionie.

Natomiast od pierwszych stron dzienniki zamieszczają obszernie informacje z wczorajszego posiedzenia Sejmu PRL. W pierwszym punkcie porządku obrad informację o aktualnej sytuacji w rolnictwie i zamierzeniach w zakresie gospodarki żywnościowej przedstawił Izbie minister rolnictwa - Leon Kłonica. Następnie głos zabrał minister przemysłu spożywczego i skupu - Jan Załęski, który przedstawił sytuację i zasadnicze kierunki działania w tych dziedzinach gospodarki.

W ostrej dyskusji wiele mówiono o możliwościach zwiększenia produkcji w rolnictwie - to jednak jest uwarunkowane zdecydowaną poprawą zaopatrzenia wsi, zwłaszcza w przemysłowe środki produkcji. Wygranie batalii o żywność jest więc uzależnione od pełnego wykorzystania rezerw wszystkich sektorów i gospodarstw, ale jeszcze w większym stopniu od zwiększenia produkcji nawozów mineralnych, maszyn, środków ochrony roślin, cementu, wyrobów hutniczych itp.

Mówiono o konieczności rozsądnego i kompleksowego porządkowania cen w samym rolnictwie jak i całej gospodarce. Wysłunięto m.in. postulat aby ponownie podjąć problem dostosowania cen detalicznych żywności do rzeczywistych kosztów ich produkcji. Same podniesienie cen skupu nie załatwia sprawy - rodzi się bowiem pytanie kto ma za to płacić? Dziś różnica między ceną mi skupu a ceną detalicznymi żywności pokrywa się z budżetu państwa. Należano także do wprowadzenia reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów. System ten stwierdzone musi być opracowany tak aby zaakceptowało go społeczeństwo, uznając przyjęte rozwiązania za sprawiedliwe.

W kolejnym punkcie porządku obrad informację rządu o realizacji porozumień zawartych z przedstawicielstwami robotniczymi w Gdańsku, Sz-

Szczecinie i Jastrzębiu przełożył wiceprezes Rady Ministrów - Mieczysław Jagielski. Na tym Sejm zakończył czwartkowe obrady. Dyskusja nad informacją rządu o realizacji porozumień kontynuowana będzie dziś.

I

Jak informują wszystkie gazety od jutra, w programie ~~Przekazujemy~~ ~~Rzecz~~ o godz. 18 Polskie Radio rozpoczyna nadawanie cotygodniowego Magazynu Związkowego. Celem audycji jest towarzyszenie przemianom w ruchu związkowym, tym które dotyczą samych zakładów jak i szerzej całego życia społecznego i gospodarczego kraju. Dlatego autorzy zakładają możliwie najściślejszą więź tak z organizacjami z NSZZ "SOLIDARNOSC" i innymi nowopowstałymi związkami zawodowymi jak też z branżowymi ruchem związkowym. Ścisłą więź ze wszystkimi ośrodkami ruchu związkowego zawodowego w kraju, z zakładami pracy ułatwi szeroka współpraca przy tworzeniu magazynu związkowego dziennika przy ze wszystkich rąk Polskiego Radia. Autorzy liczą jednak w ogromnym stopniu na pomoc i współdziałanie ze strony słuchaczy. Oto adres: Magazyn Związkowy, Polskie Radio, Redakcja Społeczna, skrytka pocztowa 46, 00-950 Warszawa.

20 lat temu stał do rąk czytelników dotarł pierwszy numer tygodnika budowlanych PROLOFILE. Obecnie stał dotychczas do braci budowlanej z Pomorza, Kujaw Wielkopolski i Wybrzeża. Od początku pismem kieruje red. Sylwester Łączkowski. Z okazji jubileuszu życzymy walecznemu zespołowi "Profilii" dalszych dziennikarskich sukcesów, których w minionym dwudziestolecu zanotowali na swym koncie sporo.

I tyle w dzisiejszym przeglądzie prasy.